Cena zł. 3

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

EXPRESS ILUSTROWANY

ROK III | ŁÓDŹ, PIĄTEK 6 LUTEGO 1948 ROKU | Nr 36 (690)

KLĘSKA ZAWISŁA

nad posiadaczami dolarów w Europie

Giełda Wall-Streetu przewiduje inflację w krajach „bloku zachodniego"

Jak donosi prasa amerykańska przedstawiciel stanu New Jersey w kongresie, członek komisji finansowej, republikanin Frank Sundstrom złożył w kongresie projekt ustawy o wycofaniu z obiegu wszystkich banknotów dolarowych oraz zastąpienia ich przez nową emisję.

Sundstrom oświadczył, że celem tego posunięcia ma być zmuszenie ludności za granicą do oddania ukrytych banknotów dolarowych rządom poszczególnych państw.

Według planu Sundstroma wymiana banknotów dolarowych w krajach zagranicznych musiałaby być dokonana w ciągu pewnego, określonego z góry czasu— dolary będące w ręku prywatnych posiadaczy zostałyby złożone rządom poszczególnych krajów, a dopiero te rządy otrzymałyby od rządu Stanów Zjednoczonych nowe banknoty w stosunku jeden do jednego.

***

Na giełdzie nowojorskiej nastąpił gwałtowny spadek papierów wartościowych. W kołach finansowych spadek ten tłumaczą zaniepokojeniem wywołanym w USA wiadomościami o projektowanej dewaluacji w szeregu państw zachodnio-europejskich.

Dotyczy to krajów sympatyzujących z t. zw. „blokiem zachodnim", przy czym na pierwszym miejscu wymienia się Francję i Włochy.

Skokiem z 4-go piętra

zakończył hitlerowską karierę

W więzieniu w Norymberdze popełnił samobójstwo niemiecki generał von Blaskovitz. Blaskovitz w czasie przeprowadzania go przez korytarze więzienne zmylił na jeden moment czujność straży i wyskoczył przez okno czwartego piętra na bruk. Przewieziony do szpitala zmarł po kilku godzinach.

Podpisanie układu

między Z. S. R. R. i Rumunią

Radio moskiewskie podało do wiadomości, że między Związkiem Radzieckim i Rumuńską Republiką Ludową został zawarty układ o przyjaźni, wzajemnej pomocy i współpracy. W razie wciągnięcia jednej ze stron w wojnę z Niemcami lub państwem stojącym po stronie Niemiec, druga ze stron obowiązana jest do udzielenia natychmiastowej pomocy wojskowej i innej.

Układ zawiera wzmiankę, że jego postanowienia nie są sprzeczne z zasadami Karty Narodów. Traktat został zawarty na lat 20 i ma na celu wzmocnienie łączności kulturalnej, politycznej i handlowej między obu państwami.

Jeszcze jeden „blok"

z „gauleiterem" greckim

„News Chronicle" donosi, że minister spraw zagranicznych monarcho-faszystowskiego rządu Grecji oświadczył, iż Grecja obejmie kierownictwo nad blokiem wschodnio-śródziemnomorskim, który pragnie utworzyć w myśl wskazań brytyjskiego ministra Bevina.

Gen. Markos

idzie naprzód

Radio wolnej Grecji donosi, o przełamaniu po długich i gwałtownych walkach zewnętrznego pasa fortyfikacji wojsk rządowych w rejonie Sofades w Tessali. Nieprzyjaciel poniósłszy straty wycofał się do centrum miasta, które zostało potężnie umocnione.

Czy Belgowie

dadzą się skusić?

Przebywający w Brukseli brytyjski podsekretarz stanu Mac Neil odbył rozmowę z premierem Spaakiem na temat unii zachodnio - europejskiej.

Angielskie Zw. Zaw.

obradują

Oświadczenie premiera brytyjskiego w sprawie niedopuszczalności podwyżek płac w Wielkiej Brytanii, wywołało wielkie zaniepokojenie związków zawodowych. Kongres brytyjskich związków zawodowych rozważa obecnie to zagadnienie.

Umowy handlowe

z Finlandią i Norwegią

Toczące się od 2 tygodni w Warszawie rokowania polsko - fińskie, zakończyły się w dniu 5 lutego podpisaniem nowej umowy handlowej.

W Oslo został podpisany układ handlowy i płatniczy pomiędzy Polska a Norwegią.

U nas wiosna

w Ameryce burze śnieżne

W ciągu ostatnich dwu dni szalała nad Nowym Jorkiem burza arktyczna, która spowodowała niesłychanie silne opady śnieżne.

Ślizgawica i śnieg paraliżowały niemal całkowicie wszelką komunikację, nawet pieszą na ulicach miasta. Komunikacja lotnicza została wstrzymana, zaś pociągi przybywały z opóźnieniem do 5 godzin.

Budownicy i niszczyciele

(Hor.) Niedawno wspominaliśmy o budżecie St. Zjednoczonych, onegdaj na posiedzeniu obu Izb Rady Najwyższej Zw. Radzieckiego — ogłoszono budżet Z.S.R.R. na 1948 r. Mamy więc teraz możność poczynienia pewnych nader interesujących porównań. Robimy je „na sucho", tj. bez żadnych komentarzy, pozostawiając je całkowicie Czytelnikowi.

Oświata. Budżet ZSRR przewiduje na oświatę, kulturę i opiekę społeczną — 30 procent całości. Budżet Stanów Zjednoczonych — 1 (jeden) procent.

Zbrojenia. Budżet ZSRR, na wydatki związane z obroną narodową — 18 procent. Budżet USA — na zbrojenia i „interwencje międzynarodowe" — 48 procent.

Stany Zjednoczone. Na „sprawy energii atomowej", budżet USA przeznacza — 660 mil. dolarów. Na budownictwo mieszkaniowe — 38 mil. dolarów.

Związek Radziecki. Ilość uczniów szkół średnich osiągnie w 1948 roku cyfrę 33,2 milionów, szkół wyższych — 722 tysiące.

Wymowa cyfr. Budżet ZSRR w związku z ogromnym podwyższeniem pozycji inwestycyjnych i gospodarczych — nazwano budżetem pokoju i odbudowy. Budżet USA — budżetem „obrony".

Z ostatniej chwili.

New York. Korespondent gazety „Wall-Street Journal" donosi z Waszyngtonu, że w ubiegłym tygodniu odbyła się poufna narada przedstawicieli naczelnego dowództwa USA, oraz komisji senatu dla spraw sił zbrojnych, na której wojskowi żądali ażeby Kongres zaaprobował budżet wojskowy w sumie 20 miliardów dolarów rocznie, jako minimum.

(Przypominamy, że jest to suma wyższa, niż ustalił budżet Trumana, gdyż wynosi **więcej niż połowę** całego budżetu USA).

Ano, — płać bracie robotniku, fermerze i rzemieślniku za nowe czołgi, bomby i superfortece. Wprawdzie się tym nie najesz ni odziejesz — ale, zrozum, że pp. miliarderzy od fabryk broni — muszą zarabiać!

Ach, prawda, miało być bez komentarzy. Więc koniec. Kropka.

A czy dotąd

było inaczej?

Odwołany szef wydziału prasowego ambasady francuskiej w Moskwie Catalle zamieścił artykuł w „Humanite", w którym podkreśla znaczenie i rolę szefa prasowego w ambasadzie. Po skasowaniu tego stanowiska, pisze Catalle, rząd francuski będzie czerpał swoje informacje wyłącznie ze źródeł brytyjskich lub amerykańskich.

Krwawy pogrobowiec Hitlera

pod opieką „demokratów" z U. S. A.

Madryckie koła polityczne przywiązują wielką wagę do wizyty amerykańskiego admirała floty śródziemnomorskiej Shermana w Madrycie. Sherman ma omówić z Franco cenę, za jaką Hiszpania zgodzi się udzielić baz Stanom Zjednoczonym na swoim terytorium.

Hiszpania wysuwa następujące warunki:

1) włączenie Hiszpanii do planu Marshalla jeszcze przed 1 kwietnia,

2) pożyczka 200 mil. dolarów poza planem Marshalla,

3) udzielenie pomocy dla zwalczania prądów demokratycznych w Hiszpanii.

Wzamian za to Hiszpania decyduje się oddać do dyspozycji Stanów Zjednoczonych 17 baz położonych w samej Hiszpanii i w jej posiadłościach kolonialnych.

Zdaniem korespondentów Stany Zjednoczone zgodzą się przyjąć większość tych warunków.

Spółka Churchill - Bevin

„oddaje" Stanom Zjednoczonym Europę

„Daily Worker" podkreśla, że w sprawie montowania bloku zachodniego, skierowanego przeciw Związkowi Radzieckiemu nie ma rozbieżności między konserwatystami a Partią Pracy.

Partia Pracy zamierza zwołać konferencję socjalistów — zwolenników planu Marshalla. Plan ten pokrywa się z programem reakcji — rozczłonkowania Europy, podporządkowania państw europejskich imperialistycznej polityce Stanów Zjednoczonych i wreszcie utworzenia bloku przeciw Związkowi Radzieckiemu.

NA ROZKAZ U. S. A.

Rokowania francusko - hiszpańskie w sprawie otwarcia granicy między tymi państwami posuwają się szybko naprzód. Obecnie znajdują się już właściwie w stadium końcowym, tak, że należy się spodziewać, iż otwarcie granicy między Francją a Hiszpanią nastąpi przed 15 lutego.

PAPIER ZE SZMAT

Wyrzucane przez nas bezmyślnie odpadki stanowią cenny surowiec dla przemysłu

Znane przysłowie mówi o takim, który chciał **„dwie pieczenie upiec przy jednym ogniu"**. Ale są wypadki, w których praktyka życiowa wykazuje, że przy „jednym ogniu" można upiec nawet „trzy pieczenie". Wypadek taki zachodzi między innymi, wtedy, gdy... zachowujemy czystość w naszym domu.

Myślimy tutaj o czystości mieszkania, podwórza, schodów, strychów, piwnic itp. Przyjrzyjmy się im, wstępując do pierwszego lepszego domu (kamienicy) i pobieżnie choćby zaglądając czy do komórki na węgiel i drzewo, czy na strych, a w mieszkaniu — za piec, za szafę itd.

Za każdym piecem znajdziemy **stosy poupychanych, starych gazet i papierów, w komórkach leżą najrozmaitsze szmaty, wyrzucone, podarte części starych ubrań, na strychach walają się sterty butelek, słoików, całych i potłuczonych...**

Z biegiem czasu, wszystkie te odpadki psują się, butwieją, zamieniają się w bezwartościowe śmieci.

Dobry gospodarz i dobra gospodyni nie pozwalają naturalnie, aby ich dom zmienił się w śmietnik. I zresztą zapobiec temu nie jest wcale trudno!

Przede wszystkim, należy pamiętać, że odpadki w gospodarstwie są dwojakie: bezużyteczne i wartościowe. Najwięcej odpadków jest przy artykułach spożywczych: **obierzyny z ziemniaków, jarzyn, owoców itp.** Mogą one być zużytkowane jako pasza dla bydła i trzody chlewnej.

Ponieważ my w mieście nie prowadzimy raczej tego rodzaju gospodarstwa i nie posiadamy żywego inwentarza, powinniśmy **oddawać takie odpadki mleczarce lub mleczarzowi, którzy wezmą je chętnie jako zapłatę za mleko.**

Drugą grupą są odpadki powstałe przy paleniu w piecach i sprzątaniu. Kurz, żużle, niejadalne części artykułów spożywczych, które natychmiast wyrzucamy do śmietnika, lub paliwny.

Najważniejsza grupa odpadków, to te, które mogą być zużyte przez przemysł przetwórczy, **jako bardzo cenny surowiec.** Najlepszym tego dowodem jest papier, którego wielkie ilości niszczymy codzień bezmyślnie.

Gazety, torebki, w których przynosimy produkty ze sklepu, papier z opakowań, pudełka od papierosów, stare zeszyty, okładki tekturowe itd.

Wszystko to, co tutaj wyliczyliśmy — stanowi t. zw. **makulaturę, surowiec bardzo cenny i pożądany przy fabrykacji nowego papieru i tektury.**

20 ton, to znaczy 2 wagony starego papieru zastępują 66 metrów sześciennych tj. około 14 wagonów drewna. Tak samo szmaty, które niepotrzebnie zabierają nam miejsce w szafach i szufladach, gdyż „może się kiedyś przydadzą", stanowią cenny surowiec dla tego przemysłu.

A co wyrabiamy z kości? Mydło, oleinę potrzebną w przemyśle włókienniczym, smar do samolotów i przyrządów precyzyjnych, węgiel kostny używany jest do filtrów w cukrowniach, a t. zw. mączka kostna jako pożywka dla drobiu i bydła, wyrabiamy także z kości nawóz sztuczny.

A my przeważnie kości wyrzucamy do śmietnika! Chociaż wiemy wszyscy, że istnieją zbiornice odpadków, które kupują właśnie szmaty, makulaturę, szkło, kości itp., kierując je do przemysłu, gdzie w zakładach przetwórczych przerabia się je na nowe artykuły codziennego użytku.

A więc, **dbając o czystość — jednocześnie zwiększamy ilość surowca w kraju, zaoszczędzamy dewizy, oraz zmniejszamy ilość bakterii zatruwających powietrze naszego miasta, gdyż jak wiadomo, rozsadnikiem tych bakterii są właśnie śmieci i gnijące odpadki.** (!).





Ulice będą oświetlone!

Elektrownia otrzymała znaczny przydział żarówek

Turbiny Elektrowni łódzkiej pracują bez zarzutu, normalnie dopływa prąd do Łodzi po nowouruchomionej linii ze Śląska. Jeżeli chodzi o ostatnie źródło energii elektrycznej — sprawa wygląda o tyle jeszcze pomyślniej, że ziemia śląska korzysta w znacznej mierze z prądu, dostarczanego przez elektrownię wodną w Rożnowie, która dzięki wzbierającym potokom pracuje nader intensywnie.

W tym stanie rzeczy Elektrownia łódzka-, dysponując odpowiednią ilością energii elektrycznej, **nie musi stosować już żadnych ograniczeń, tymbardziej, że publiczność nasza nauczyła się oszczędnie gospodarować prądem.**

Czemu w takim razie ulice łódzkie są niedostatecznie oświetlone?

Po prostu dlatego, że **brak żarówek wysokowatowych, używanych do oświetlenia miasta.** Żarówki tego typu, 300 i 500-watowe produkowane są w fabryce „Osram" w Pabianicach. Elektrownia łódzka już oddawna czyni starania o większy przydział żarówek, aby móc oświetlić szereg ulic, na których urządzona już jest instalacja.

Starania te dopiero obecnie uwieńczone zostały pomyślnym skutkiem. Jak się bowiem dowiadujemy, w najbliższym czasie Elektrownia otrzyma znaczną ilość ża**rówek, które natychmiast będą zainstalowane w odpowiednich punktach miasta.**

Oświetlone zostaną przede wszystkim skrzyżowania ulic, czego wymagają względy bezpieczeństwa publicznego. Poza tym, Elektrownia oświetli intensywniej **te odcinki ulic, na których w godzinach wieczornych panuje szczególnie ożywiony ruch.** W planie przewidziana jest również **ulica Karolewska,** prowadząca do dworca Kaliskiego, oraz szereg ulic na przedmieściach, gdzie również znajdują się przewody elektryczne i tylko brak żarówek jest powodem ciemności. (k)

Nasze rady

ZROZPACZONA MARY: Droga Pani! Pisze Pani, że wielką pociechą w Jej zmartwieniach i smutkach są nasze wyrazy współczucia, ale my oprócz współczucia mamy dla Pani wiele życzliwości i przyjaźni i dlatego pragnęlibyśmy pomóc Pani wyjść z tego impasu w jakim się Pani znajduje od kilku lat — trzeba stwierdzić — znajduje się Pani z własnej swojej winy. Nie zmienia to jednak faktu, że czy z własnej czy cudzej winy — taka sytuacja trwać dłużej nie powinna. Życie każdego z nas, to nie jest liść na wietrze, miotany to tu, to tam, bezwolnie i bezsilnie. Wyrastamy z dzieciństwa, stajemy się ludźmi dorosłymi, wchodzimy w życie z pewnym zasobem walorów: zdolności, inteligencji, rozumu, wytrwałości, siły woli itp. Każdy z nas posiada taki kapitał i jest za niego odpowiedzialny przed samym sobą i przed społeczeństwem. Nie wolno nam trwonić swoich możliwości i nie należy pozwolić, aby ktoś inny je w nas niszczył. Ta druga okoliczność istnieje w Pani życiu. Nie może Pani pozwalać sobie na taką słabość, aby wegetować przy boku mężczyzny, który wyraźnie z Pani jako człowieka, mogącego być pełnowartościową jednostką — nic sobie nie robi. Lekceważy Pani uczucia, Pani zamiłowania i zdolności. Rozwiązanie tego problemu może być dwojakie: albo Pani ma jakiś wpływ na niego i to co jest dotychczas zmieni się radykalnie, albo też musi Pani zerwać absolutnie ten kontakt i realnie spojrzeć na swoją przyszłość. Rozpacz i roztkliwianie się nad sobą, a jednocześnie zupełny brak inicjatywy aby coś zmienić i naprawić — to jest Pani dotychczasowa „działalność". Tak być nie może i nie powinno. Czy boi się Pani, że nie da Pani sobie rady? Młoda, zdrowa kobieta, zdolna przy tym i pracowita nie potrzebuje martwić się o pracę! To Pani chyba wie sama doskonale. Upokorzeniem natomiast jest właśnie to, że nie jest Pani samodzielna, że nie stoi Pani dotychczas pewnie na nogach. Proszę nie brać nam za złe może dość szorstkiej prawdy, ale naprawdę bardzo nam żal, że Pani w taki sposób marnuje swoją młodość i siebie. Proszę w krótce napisać do nas.

* * *

JANECZKA Z.: Powinna Pani już dawno poradzić się lekarza — specjalisty, proszę zrobić to jak najprędzej.

* * *

KATARZYNA W. Wydaje nam się, że najmniej sprawi Pani kłopotu, gdy zamieni Pani otrzymane kakao na czekoladę w którymś ze sklepów. Dziękujemy za miłe słowa.

* * *

F. B. Łódź: List Pani, tak miły i życzliwy sprawił nam wielką przyjemność. Bardzo chętnie skorzystalibyśmy z współpracy Pani ale byłoby najlepiej gdyby Pani skomunikowała się z nami w tej sprawie telefonicznie (codziennie przed południem) celem szczegółowego omówienia warunków.

* * *

GIENIA z ul. GÓRNEJ: Proszę udać się do P.C.K. Wydział Wyszkolenia Sanitarnego (ul. Piotrkowska 236).

Codzienna nowelka „Expressu"

Tempo

Komisarz Karen lubi odpowiednie tempo: szczególnie podczas śledztwa. Nie ma czasu ażeby z każdym obwinionym wdawać się w długie dyskusje: bo Chicago jest nie tylko miastem dolarów, ale i siedliskiem zbrodni...

Komisarz Karen szczyci się swoją bystrością umysłu i lapidarnością. On lubi podejrzanemu, czy oskarżonemu spojrzeć prosto w oczy i wyczytać w nich, jak się ma cała sprawa.

Zeznania? — owszem. Komisarz Karen przesłuchuje ich, ale dla formy, ufając raczej swojemu nieomylnemu instynktowi starego zawodowca.

Dzisiaj pracował od rana. Tempo jest jeszcze szybsze niż zazwyczaj. Komisarz w trybie przyspieszonym przesłuchuje już dwunastego z rzędu delikwenta.

— A więc przyznajecie się do popełnionego włamania? Dziękuję. Odprowadzić!

Komisarz Karen otarł sobie pot z czoła i spojrzał znacząco na inspektora Wadsona. Potem zawołał:

— Proszę następny!

Wszedł młody, bladolicy człowiek o przestraszonej trochę twarzy i zabełkotał:

— Przyszedłem ażeby...

Jednak komisarz przerwał mu szorstko, przerzucając akta.

— Śledztwo policyjne dowiodło, że we wtorek był pan w łaźni, jest bądź co bądź to alibi. Spokój! Proszę odpowiadać tylko wtedy, gdy pana spytam! Zrozumiano? Łaźnię opuścił pan o godzinie jedenastej minut dwadzieścia pięć. O tym pan wie, prawda? W każdym razie zupełnie pewne jest to, że dopiero o trzynastej minut dwadzieścia był pan w domu. Co pan robił w międzyczasie?

— Ja... ja... — jąkał się młody człowiek i bezradnie rozglądał się po sali, jak gdyby skądś szukał ratunku.

— Udał się pan do swej kuzynki, z którą od dawna żyliście w niezgodzie? Czy tak?

— Tak... w każdym razie... ale... — rzekł młody człowiek, a w jego spojrzeniu odbiło się bezgraniczne zdumienie.

— Otóż widzi pan — rzekł komisarz cokolwiek łagodniej. — Zawsze najlepiej jest mówić prawdę! Pan chciał pewnie pogodzić się ze swą kuzynką, prawda? Ale ona, jak zawsze, nie chciała wypłacić panu tej części spadku, która się należała panu po matce... Obraziła pana. Obraziła ciężko, prawda? A wtedy w najwyższym wzburzeniu, nie panując nad sobą chwycił pan rewolwer i...

Młody człowiek był blady jak kreda.

Karen pogładził się z zadowoleniem po brodzie.

— A wtedy — powiedział szeptem — zadał pan cios. Cicho! Proszę nie przerywać!... jakaś siła wewnętrzna kazała panu tak czynić... Nie mógł się pan opanować... A co? Czy nie tak?

— Nie, nie!... — zawołał młody człowiek i padł na krzesło.

— Co? Nie? — komisarz nadstawił uszu. — A więc pan przygotował morderstwo z całą premedytacją?

Młody człowiek wyjąkał coś niezrozumiałego.

— A więc jednak, tak — rzekł komisarz spokojnym głosem. — Pan przygotował morderstwo? Za to się idzie na szafot!

Zniżył głos:

— Pan obrał złą taktykę. Mord z premedytacją jest cięższej karany, niż zabójstwo w afekcie... Więc przyznaje się pan?

Młody człowiek ma taką minę, jak gdyby nie mógł zdobyć się na zaprzeczenie.

— Ja, pa... panie komisarzu... ja... — zaczął się jąkać, poczem głowa opadła mu bezsilnie na piersi.

— Przyznał się — mruknął milczący dotąd inspektor, a komisarz mrugnął znów na niego okiem, jak gdyby chełpiąc się: „oto jak się prowadzi w amerykańskim tempie śledztwo!" zapisał coś w protokóle, a potem zapalił cygaro.

— Odprowadzić go! Wprowadzić następnego — zakomenderował.

Przyszedł następny: szofer, oskarżony o to, że w stanie nietrzeźwym wjechał na samochód pogrzebowy.

Komisarz, przeglądając protokół zaczął się przysłuchiwać jego wywodom; rzekomo w owym dniu, prócz herbaty, nie widział on innych płynów...

— Ach, pan pije wyłącznie tylko mleczko? — przerwał mu ironicznie komisarz i zwrócił się do strażnika, wskazując mu na bladego, młodego człowieka, który wciąż jeszcze tkwił nieruchomo na krześle i wyglądał na zemdlonego.

— A dlaczego nie odprowadziliście jeszcze tego gagatka?

— Tego? — zaśmiał się głupkowato strażnik, który wpadł na chwilę do sali przesłuchań. Podniósł żółtą ścierkę, leżącą u nóg młodego człowieka i wzruszył ramionami. — Poco miałbym go odprowadzać? To jest przecież czyściciel okien, który chciał się spytać pana komisarza, czy może rozpocząć swoją robotę od tego pookju.

PRZYGODY WICKA i WACKA



LITERAT: — Bilety na dziś do kina! Jeden mój, a drugi odziedziczyłem po wuju! Weźcie je, bo dziś mam zebranie...

WACEK: — Żeby tylko ktoś wysoki przede mną nie usiadł...
WICEK: — Czy koniecznie musisz na zapas się martwić?

WICEK: — Tak jak mówiłem, niepotrzebne były kłopoty!...
WACEK: — O, do nagłej krwi!... Ktoś tu się zbłaźnił!...

OB.: — Odstąpię dwa bilety do kina na drugiego grudnia!...
WICEK: — O nie! My chcemy takie z terminem za dwa lata!

Rejestracja kart

od 10-go do 22-go lutego

Obecnie wydawane są karty żywnościowe na miesiąc marzec. Natychmiast po otrzymaniu kart należy je zarejestrować w sklepach, włączonych do miejskiej sieci rozdzielczej.

Rejestracja kart rozpocznie się w *dniu 10 lutego i będzie trwała do 22 lutego włącznie*. Na karty, niezarejestrowane w tym terminie, nie będzie można otrzymać żadnych przydziałów.

Wszyscy, którzy otrzymują karty na miesiąc luty w terminie dodatkowym (przystępujący do pracy w terminie od 15-go stycznia do 15-go lutego) winni zarejestrować je w terminie *do 17-go lutego w sklepach, włączonych do miejskiej sieci rozdzielczej.* (t)

Hojny dar

dla wyższych zakładów naukowych

Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi, dając wyraz swej trosce o rozwój wyższych uczelni łódzkich, przyznała subwencje Politechnice Łódzkiej oraz Szkole Głównej Handlowej w wysokości jednego miliona złotych.

Dziękując za ten dar, J. M. Rektor Politechniki Łódzkiej prof. Dr. Stefanowski oświadczył, że jedno duże laboratorium chemiczne Politechniki zostanie nazwane imieniem Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi. (k)

Piękno Karkonoszy

Wycieczka „Orbisu" do Karpacza

Celem spopularyzowania piękna naszych Karkonoszy, Polskie Biuro Podróży „Orbis" w Łodzi postanowiło zorganizować 7-dniową wycieczkę do Karpacza.

Wycieczka wyruszy z Łodzi wieczorem dnia 17 bm. i powróci do miasta rano 24 bm. Uczestnicy mają zagwarantowane miejsca leżące w specjalnym wagonie turystycznym, pokoje w eleganckim pensjonacie, oraz całodzienne utrzymanie jak również wycieczki w okolice. Wszystko to objęte jest kosztami ryczałtowego pobytu w Karpaczu.

Zapisy na wycieczkę przyjmują obydwa biura „Orbisu" w Łodzi. Ilość miejsc ściśle ograniczona. (k)

Nauka dla dorosłych

I Miejskie Koedukacyjne Ogólnokształcące Gimnazjum i Liceum dla Dorosłych w Łodzi przy ul. Armii Czerwonej 41 (Rokicińska) przyjmuje zapisy na nowe semestry.

Kandydaci na semestr I i II muszą mieć ukończenie 18 lat, na semestr III i IV 19 lat. Kandydaci winni przedłożyć metrykę urodzenia, lub dokument równoznaczny, życiorys własnoręcznie napisany i świadectwo szkolne.

Zapisy przyjmowane są codziennie w kancelarii szkoły od godziny 16 do 18 przy ul. Armii Czerwonej 41 (dawniej Rokicińska).

Na własną rękę

nikomu nie wolno angażować pracowników. — 36-ciu kierowników zakładów pracy ukaranych wysokimi grzywnami

Na wszystkich pracodawcach ciąży obowiązek zgłaszania wolnych miejsc pracy do Urzędu Zatrudnienia.

Obowiązujący dekret wyraźnie mówi o tym, że **jedynie Urząd Zatrudnienia powołany jest do dysponowania siłą roboczą**, przy czym kierując tych, czy innych pracowników do zakładów pracy, urząd ten winien postępować ściśle w oparciu o odpowiednie przepisy, określające, **kto z bezrobotnych i w jakiej kolejności winien być zatrudniony, jak również winien uwzględniać hierarchię potrzeb poszczególnych zakładów pracy.**

Jest to konieczne dla prowadzenia racjonalnej polityki pracy. Brak specjalistów daje się nam we znaki niemal we wszystkich gałęziach przemysłu. Zupełnie zrozumiałe, że **przede wszystkim winny być uwzględniane potrzeby tych zakładów, które produkują najbardziej potrzebne artykuły i które posiadają największe braki w sile roboczej.**

Tymczasem w wielu łódzkich zakładach pracy dzieje się zupełnie inaczej. Kierownicy zakładów **angażują robotników i pracowników na własną rękę, omijając zupełnie Urząd Zatrudnienia**, który w ten sposób **nie może trzymać ręki na pulsie i tym samym nie może prowadzić dokładnej ewidencji siły roboczej**, — na czym Ministerstwu najbardziej zależy. Musimy bowiem wiedzieć, jakimi dysponujemy rezerwami i w jakich specjalnościach, gdyż tylko wówczas, gdy statystyka ta będzie dokładna, będziemy mogli się zorientować, **które luki należy jak najprędzej uzupełnić.**

Poszczególni kierownicy używają rozmaitych sposobów w omijaniu Urzędu Zatrudnienia, a postępowanie takie nie tylko paraliżuje pracę Urzędu, ale **godzi także w interesy poszukujących pracy i powoduje niepotrzebny ferment i niezadowolenie. Zdarza się bowiem, że wówczas gdy poszczególni bezrobotni od dłuższego czasu ubiegają się o pracę, i posiadają odpowiednie kwalifikacje — zakład pracy angażuje innych, których „zaprotegowali" im znajomi.**

Ostatnio Urząd Zatrudnienia zmuszony był wyciągnąć z tego odpowiednie konsekwencje. **Przeciwko 36 kierownikom zakładów pracy skierowane zostały sprawy do władz administracyjnych i winni ukarani zostali wysokimi grzywnami.**

Należy zaznaczyć, że za tego rodzaju wykroczenia grozi również **kara aresztu do 3-ch miesięcy, a Urząd Zatrudnienia wyraźnie zapowiada, że w razie powtórzenia się podobnych wypadków, będzie występował o bezwzględne karanie opornych aresztem.**

Angażowanie personelu na własną rękę znalazło żywy oddźwięk również na ostatnim posiedzeniu Społecznej Komisji Doradczej, powołanej przy Urzędzie Zatrudnienia dla nawiązania ścisłej współpracy z tą instytucją.

Przewodniczący tej instytucji ob. Spychała wskazał na konieczność przestrzegania przez wszystkich kierowników zakładów pracy obowiązującego zarządzenia o angażowaniu siły roboczej **tylko za pośrednictwem Urzędu Zatrudnienia, gdyż jest to nieodzowny warunek dla racjonalnego wykonania planu gospodarczego, oraz odbudowy kraju.** (s)

Nadużycia z telefonami

Właściciele lokali chowają aparaty przed publicznością!

Od pewnego czasu, na drzwiach wielu przedsiębiorstw handlowych a zwłaszcza w cukierniach, ukazały się kartki z napisem: *„telefon nieczynny"*. W innych zaś przedsiębiorstwach, chociaż kartek takich nie wywieszono, również *nie można skorzystać z telefonu, bo gdy ktoś chce zadzwonić okazuje się, że aparat akurat został uszkodzony, lub też dowiaduje się, że telefonu nie ma.*

A tymczasem we wszystkich tych przedsiębiorstwach *telefon jest i funkcjonuje bez zarzutu, tylko właściciele lokalu strzegą go jak oka w głowie, nie dopuszczając doń publiczności.*

Czemu? Po prostu dlatego, że *na telefonie nie wolno zarabiać.* Nie wolno popierać wygórowanych opłat za rozmowy, a *„za darmo" z jakiej racji robić komuś przysługę?*

Wczoraj w cukierni przy ul. Piotrkowskiej i Daszyńskiego miał miejsce następujący charakterystyczny fakt.

Jedna z klientek, wchodząc do cukierni zapytała, czy może skorzystać z telefonu, na co jej oświadczono, że telefon jest uszkodzony. Gdy klientka wypiła kawę i zjadła dwa ciasteczka, *kelnerka nachyliła się i szepnęła, że „dla swojej klienteli telefon jest"*. Po chwili kasjerka, jak największy skarb, wydobyła spod kasy aparat i zezwoliła łaskawie przeprowadzić rozmowę.

Z telefonu korzystamy często *w wypadkach nagłych, poważnych, gdy zdarzy się jakiś nieszczęśliwy wypadek, gdy wybuchnie pożar i t.d. Co zrobić wówczas? Czy również najpierw poprosić o herbatę i ciasteczka, aby dopiero po upływie kilkunastu minut połączyć się z Pogotowiem, czy Strażą Ogniową?*

Telefon jest urządzeniem służącym *interesom ogółu*, toteż postępowanie takie, chowanie aparatu pod ladę, należy potraktować tak samo, *jak pozbawianie bliźnich możności korzystania z innych instytucji użyteczności publicznej.*

Odpowiednie władze powinny jak najszybciej wydać zarządzenie, zabraniające chowania aparatów telefonicznych! Tych wszystkich zaś, którzy będą czynili bliźnim wstręty, należy pozbawić telefonu raz na zawsze! (k)

Przymusowe szczepienia w Łodzi

rozpoczynają się w dniu 15 kwietnia

Wydział Zdrowia w Łodzi otrzymał w dniu wczorajszym zarządzenie w *sprawie przymusowych szczepień ochronnych, jakie będą przeprowadzone w tym roku na terenie naszego miasta.*

Dnia 15-go kwietnia rozpoczną się szczepienia *przeciwko ospie*, którym będą podlegały wszystkie dzieci, urodzone w roku ubiegłym oraz starsze, dotąd nieszczepione.

Szczepienia przeciwko ospie będą trwały *do dnia 1-go czerwca.*

W dniu 15 kwietnia rozpoczęta zostanie również *akcja szczepień ochronnych przeciwko tyfusowi brzusznemu.* W czasie do 1-go lipca wszystkie dzieci od lat 5 oraz dorośli w wieku do 60 lat będą musieli poddać się tym zabiegom, które jak wiadomo *zabezpieczają radykalnie przed tak straszną chorobą, jaką jest dur brzuszny.*

Szczepienia będą się odbywały w 15-tu miejskich dozorach sanitarnych, a tych wszystkich, którzy nie podporządkują się temu zarządzeniu, czekają surowe kary. *M.in. osoby te pozbawione zostaną kartek żywnościowych, które będą wydawane tylko za okazaniem zaświadczenia lekarskiego o przeprowadzonym zabiegu.*

Władze zdrowia przystąpiły już do odpowiednich przygotowań. W tych dniach mają nadejść z Warszawy pierwsze transporty szczepionek. (k)

„Głód zegarkowy"

Skąd się biorą czasomierze na rynku? — Zegarki staniały, ale nadal są drogie. — Kiedy otrzymamy części zamienne?

Ilość zegarków na rynku jest obecnie bez porównania mniejsza, niż przed wojną. Nie trudno się domyśleć przyczyny tego zjawiska. Wielu obywateli przymusowo rozstało się ze swymi czasomierzami, które im zrabowali Niemcy w latach wojny i okupacji. Ci zaś, którym udało się ocalić swe „Omegi", „Doksy", czy „Tissoty", gdy przycisnęła bieda, musieli wymienić je na artykuły żywnościowe.

Przed wojną rynki polskie zaopatrywane były w zegarki przez zagranicę, a zwłaszcza **dostarczała nam ich Szwajcaria, słynąca z fabryk precyzyjnych i dobrych chronometrów.** Narazie nie możemy sobie pozwolić na to, aby tak drogocenne dewizy szły na import zegarków. Są inne, bardziej palące potrzeby. Musimy przede wszystkim sprowadzać do kraju maszyny dla wszelkich gałęzi przemysłu i surowce. **Dlatego też import zegarków jako taki w chwili obecnej właściwie nie istnieje.**

Polska nigdy nie produkowała zegarków na rękę i nie produkuje ich obecnie. Istnieją natomiast w Polsce fabryki zegarów ściennych i biurkowych (m. in. w Łodzi), ale zegar ścienny nie może zastąpić zegarka ręcznego czy kieszonkowego.

Z powodu więc zmniejszenia się do minimum ilości starych zegarków i wstrzymania dopływu nowych — **wytworzył się u nas poważny „głód zegarkowy", tymbardziej dający się we znaki, że przecież zegarek nie jest wcale artykułem luksusu, lcz przedmiotem niemal pierwszej potrzeby, bez którego bardzo się trudno obejść człowiekowi pracy.**

Głodu tego nie złagodziły nieliczne zresztą dostawy czasomierzy w ramach przydziałów UNRRA. A jednak na wystawach sklepowych widać zegarki. Skąd się więc one biorą?

Na pytanie to, oraz na szereg innych, związanych z zagadnieniem „głodu zegarkowego" udzielił nam interesujących informacji jeden z właścicieli zakładów zegarmistrzowsko - jubilerskich w Łodzi.

Zegarki nadchodzą do Łodzi, tak samo zresztą jak i do innych miast „**okazyjnie**". Najwięcej przywożą ich **repatrianci**, powracający z zagranicy do kraju. Często **też rozmaite instytucje charytatywne za granicą, przeznaczając ofiary dla instytucji polskich, nadsyłają je w postaci zegarków i biżuterii, które na miejscu odkupują jubilerzy.** Niektórzy obywatele otrzymują zegarki w paczkach od swych krewnych zza granicy.

Mimo to jednak, przyznać trzeba, że zegarki ostatnio staniały, ale są one nadal niedostępne dla najszerszych rzesz. Wydatek 25.000 zł, bo tyle kosztuje zegarek bezwzględnie dobry, to suma, jakiej nie potrafi sprostać budżet przeciętnie zarabiającego pracownika.

Czy jednak tylko nowe zegarki mogą zlikwidować panujący głód? Rozmówca nasz oświadczył, że na rynku znajduje się **olbrzymia ilość zegarków używanych o zupełnie dobrych mechanizmach, które dlatego tylko leżą bezużytecznie, że nie ma części zapasowych do ich reperacji.**

Sprawa ta przedstawia się niemal tragicznie. Wrsztaty zegarmistrzowskie borykają się z wielkimi trudnościami. Przede wszystkim **brak jest narzędzi do reperacji zegarków i jeśli ktoś chce poświęcić się nadal temu zawodowi musi sam wykonać narzędzia.** Oczywista, że tak spreparowane narzędzia poważnie ustępują fabrycznym, co w wysokim stopniu utrudnia pracę, jak również **brak t. zw. fornitury tj. wszelkich części wymiennych do zegarków ręcznych i kieszonkowych.** Nie ma kamieni ankrowych ani elipsowych, brak jest firmowych sprężyn, trybików wekslowych, wskazówek, osi balansowych. **Najbardziej zaś daje się we znaki brak włosów zegarkowych, totęż gdy w zegarku nastąpi uszkodzenie tej deliaktnej części mechanizmu, — zegarek skazany jest niemal na zagładę, chyba, że przypadkiem znajdzie się z jakiegoś starego zegarka potrzebny włos.**

— Jeżeliby zorganizowana została dostawa części wymiennych — komunikuje nam zegarmistrz — **z powodzeniem możnaby opanować, a nawet zlikwidować istniejący głód zegarkowy. Każdy obywatel posiadający uszkodzony zegarek mógł by go naprawić stosunkowo tanio.** Cech nasz zabiega o sprowadzenie tych nieodzownych części do kraju, narazie jeszcze bez rezultatu. **Dopóki części nie nadejdą — los uszkodzonych zegarków jest niemal przesądzony, chyba... że z kilku sztuk wykombinuje się jedną, ale to nie rozwiąże problemu, bo tak „zreperowany" zegarek będzie droższy od nowego...**

Zajęto nielegalną przędzę

w wyniku obławy na terenie pow. łaskiego

Na terenie powiatu łaskiego, w Zelowie i innych miejscowościach, przeprowadzona została w ostatnich dniach *generalna obława i kontrola, w poszukiwaniu surowca, pochodzącego z nielegalnych źródeł.*

W akcji tej wzięli udział pracownicy Delegatury Komisji Specjalnej, oficerowie i szeregowi powiatowej Komendy M.O. w Łasku, członkowie miejscowych organizacji społecznych i politycznych, oraz członkowie Społecznej Komisji Kontroli Cen w Łasku. Ogółem w teren wyruszyło 76 osób.

Przeprowadzono 47 rewizji, w czasie których *znaleziono większe ilości bawełny oraz 1.500 kg. przędzy bawełnianej, pochodzącej z nielegalnego źródła.* Należy zaznaczyć, że przędza bawełniana jest artykułem reglamentowanym i nie może się znajdować w wolnym obrocie.

Winni posiadania i handlowania przędzą pociągnięci będą *do odpowiedzialności karnej, przy czym grożą im surowe kary.* W ośmiu poważniejszych wypadkach *właściciele surowca zatrzymano.*

Niezależnie od tej akcji, skontrolowano na terenie Zelowa 20 sklepów spożywczych, celem stwierdzenia, czy kupcy stosują się do obowiązujących cenników. Niemal wszędzie stwierdzono poważne wykroczenia. *Za pobieranie paskarskich cen winni zostaną w najbliższych dniach surowo ukarani.* (t)

Z obrad W. R. N.

Wczoraj odbyło się XXIII plenarne posiedzenie Wojewódzkiej Rady Narodowej.

Po odczytaniu protokółu z ostatniego posiedzenia, Zarząd odrodzonego PSL zgłosił oświadczenie, że *po ucieczce Mikołajczyka struktura Stronnictwa uległa zmianie, w związku z czym radni, zasiadający z ramienia dawnego PSL zostają odwołani i na ich miejsce zostanie wydelegowanych 6 nowych radnych.*

Wojewoda Szymanek złożył sprawozdanie z ubiegłego okresu. Ob. Socha-Domagalski, dając przegląd prac WRN, oraz osiągnięć od czasu jej powstania, wykazał *duże osiągnięcia i zapowiedział uaktywnienie działalności gminnych i powiatowych Rad Narodowych.*

Wśród uchwalonych wniosków na uwagę zasługuje wniosek wniesiony przez dr. Marzyńskiego o powołaniu Komisji Zdrowia, złożonej z 7-iu członków, której zadaniem będzie *usprawnienie obsługi szpitalnictwa na terenie Województwa.* Zapowiedziano również uruchomienie polikliniki.

Poza tym uchwalono wniosek o *popieraniu współzawodnictwa pracy w rolnictwie.* (p)

Zbrodniczy policjanci

Kto zna Fischera i Bińkowskiego?

Prokuratura Sądu Okręgowego w Łodzi wzywa osoby, którym znana jest zbrodnicza działalność *Herberta Fischera i Józefa Bińkowskiego*, policjantów niemieckich w Łodzi w okresie od grudnia 1939 r. do końca 1940 r. pod komendą majora Görtza, stacjonowanych przy ul. Lipowej 23 lub 26 — do stawienia się w Prokuraturze, rejon XIV, Pl. Dąbrowskiego Nr. 5, pokój 204, w godz. 9 — 15, celem złożenia zeznań.

Nasz reporter zanotował

KATASTROFA BUDOWLANA wydarzyła się wczoraj w domu przy ul. Jaracza 38. W poprzecznej oficynie, w mieszkaniu na 2-im piętrze, zawalił się sufit. Pogotowie Budowlane Straży Ogniowej podstemplowało belki.

***

PODCZAS KRADZIEŻY 42 metrów materiału, zatrzymano w Państwowej Fabryce w Rudzie Pabianickiej (dawn. Miller) czterech nieuczciwych pracowników tejże firmy: Aleksego Berlaka, Eugeniusza Olejniczaka, Emila Kopra i Władysława Petko. Zostali oni przekazani do dyspozycji władz prokuratorskich.



51)

Powracającą zatrzymuje siedzący obok kasy Hans Welner.

— Gdzie kontramarka?

— To woda dla Zośki: zasłabła nagle! — informuje go kelnarka nr. 3.

— Co znaczy zasłabła? — warknął brodacz — Jest niedziela, goście wchodzą już na salę, a moje panie bawią się w histerię!...

Wieśka nie słucha jego mruczenia. Wbiega z powrotem do szatni i podaje chorej koleżance szklankę.

— Pij kochanie! — siostrzanym ruchem obejmuje ją wpół.

Ręka Zośki drży. Zęby szczękają i dzwonią, uderzając o brzeg szklanki. Powoli pije wodę i odczuwa ulgę.

— Jest mi trochę lepiej! — stara się uśmiechać.

Do szatni wpada Władka, najlepsza przyjaciółka Zośki. Już Felka zdążyła powiedzieć jej o wypadku, nie pyta więc o nic, ale chwyta chorą w ramiona.

Bój się Boga dziewczyno, jak ty wyglądasz! Musisz iść zaraz do łóżka! Nie możesz dziś pracować!

Zarządzający Hubert wchodzi ze skwaszoną miną i z miejsca zaczyna kląć.

— Goście już się schodzą, a wy wciąż jeszcze siedzicie w szatni! Co się właściwie tutaj dzieje?

— Co się dzieje? — odpowiada odważna, pyskata Władka — Zośka zasłabła i nie może dziś pracować!

— A ty co się wtrącasz w nieswoje sprawy? — wrzasnął Hubert — Jazda wszystko do pracy ! ty Zośka też!

Bezwolna, sterroryzowana zupełnie Zośka podnosi się mechanicznie. Ale Władka nie darmo ma gorące, odważne serce i kocha swoją przyjaciółkę. Ta nie kapituluje jeszcze!

— Co pan tu pyskuje! — odpowiada ordynarnie — Pójdę sama do szefa i powiem mu, jak stoją sprawy!

Wybiegła jak burza. Po chwili do szedł do szatni jej podniesiony głos.

Po chwili zjawił się z powrotem. Była wzburzona, twarz miała czerwoną.

— Nic ci nie mogłam pomóc, kochanie, musisz iść do pracy! — powiada zgnębiona do przyjaciółki i w oczach jej zabłysły nagle łzy: (nie dlatego — że Hans Welner uderzył ją w twarz, ale że jej żal było Zośki).

Łączyńska szybko pocałowała ją w policzek.

Dziękuje ci za wszystko! — powiedziała i lekko chwiejąc się na nogach wyszła na salę.

Zdala słychać pomruki zbliżającej się burzy.

Głucho zahuczał matowy jeszcze, odległy grzmot, zaraz jednak potem przygłuszył go jazgot saxofonów i dźwięki harmonii.

W przewidywaniu deszczu już teraz mnóstwo osób szukało schronienia pod dachem. Dancing-bar „Erika" zapełnił się wyjątkowo szybko: jeszcze kwadrans, a zajęte zostały wszystkie stoliki ku wielkiej radości Hansa Welnera, który siedząc przy swojej kasie, gładził z zadowoleniem długą brodę.

Atmosfera na sali (jak to bywa zwykle przed burzą) mimo niezmordowanego terkotania wentylatorów stała się jeszcze nieznośniej duszna.

Zośka nie mogła formalnie złapać tchu. Musiała użyć wszelkich sił, ażeby się przemóc. A tu goście niecierpliwią się, siedząc przy stolikach w oczekiwaniu na swoje piwo, Brantwein i lody.

Mała kelnerka po godzinnym bieganiu czuje, że słabnie. Oczy przysłania jej błękitnawa mgiełka — wirują w nich tłuste twarze i szeroko otwarte usta gości, błyszczące kieliszki i szklanki. Miała wrażenie, że zemdleje. Kurczowo trzyma w ręce tacę, ażeby jej nie upuścić.

— Bój się Boga Zośka! Zejdź z rewiru! — usłyszała żarliwy szept Władki Szymczak, a równocześnie podtrzymały ją jej silne, siostrzane ramiona.

Zośka prostuje się.

— Dobrze, że nie upuściłam tacki! — myśli leniwie, ale mgiełka fruwa dalej w jej oczach ocienionych długimi rzęsami.

— Musisz sama powiedzieć szefowi, że nie możesz dalej pracować! — dochodzi do niej szept Władki, która zaraz potem rozpływa się wśród gęstego dymu cygar i tamtej niebieskiej mgły.

— Tak, trzeba będzie poprosić szefa o zwolnienie!

Resztą sił wlecze się Zośka w stronę kasy. Lękliwie staje obok i traci do reszty odwagę, bo wygląd jej, ażeby zamigotoły nagle trzy długie brody, a naw skroś ją przebiły trzy pary ostrych, jak sztylety, oczu.

Hans Welner, wysłuchawszy jej pokornej prośby, wściekł się.

— Co, jak? Chcesz zejść z rewiru? Teraz, kiedy jest najwięcej gości? Czyś zwarjowała, idiotko jedna? Marsz mi zaraz do pracy!

Sterroryzowana kelnerka nie umie się przeciwstawić. Straszne spojrzenie szefa padło na nią, jak iskra elektryczna.

(D. c. n.)

SPORT

Strzeżcie „tajemnicy..."

Niejednokrotnie notowaliśmy wypadki wypowiedzi różnych sędziów pięściarskich na temat wydanych orzeczeń, przy czym, rzecz ciekawa, niektórym arbitrom takie rzeczy uchodziły na sucho, innym natomiast brano to za złe i wytaczano nawet dochodzenie dyscyplinarne.

Wielu „uprzywilejowanych" niejednokrotnie więcej zawiniło jeśli chodzi o sędziowską solidarność koleżeńską, niż ci, których pociągnięto do odpowiedzialności. Wiadomo — „prawo" nie dla wszystkich jednakowo jest pisane w Polskim Związku Bokserskim.

Dopiero ostatnio Wydział Spraw Sędziowskich, nawiązując do wypadków udzielania przez sędziów różnych wywiadów prasie na temat orzeczeń sędziowskich, własnych, względnie też krytukujących kolegów, a nawet ujawniających tajemnicę (rzekomą) kart punktowych, przypomina w komunikacie oficjalnym, iż w przyszłości będzie za tego rodzaju wykroczenia pociągał winnych do odpowiedzialności.

Teraz „tajemnica" sędziowania i kart puntowych jest już należycie obwarowana! Ludzie, którzy nie mają odwagi wypowiedzenia publicznie swego sądu, są dostatecznie zaasekurowani.

Dwa mecze Wisły
YMCA i TUR przeciwnikami Krakusów

Jak już donosiliśmy, wznowione zostają po dwutygodniowej przerwie w nadchodzącą sobotę i niedzielę interesujące spotkania drużyn ligowych koszykówki męskiej o mistrzostwo Polski. Drużyny łódzkie spotkają się z dobrym zespołem wicemistrza Polski — krakowską Wisłą.

W drużynie Wisły ujrzymy najlepszych „strzelców ligowych" dr. Stoka i Arleta. W sobotę Wisła spotka się z leaderem ligi koszykowej, niepokonaną dotychczas, łódzką YMCA. Przypominamy, że nie tak dawno, bo w listopadzie ub. roku, Wisła w zawodach towarzyskich rozegranych w Łodzi została pokonana w stosunku 42:37. Stąd wniosek, że i w spotkaniu niedzielnym powinna zwyciężyć YMCA.

YMCA wystąpi w najsilniejszym swoim składzie. Zawody odbędą się na sali YMCA o godz. 19-tej.

W niedzielę natomiast przeciwnikiem Wisły będzie zespół TUR (Łódź), który też może sprawić miłą niespodziankę. Stać go na to, bo byliśmy świadkami jego zwycięstwa nad poznańską Wartą, a to wystarczy. Początek zawodów niedzielnych o godzinie 11-tej.

Pływaków juniorów
organizuje sekcja pływacka AZS

Apel ogłoszony przez AZS na łamach sportowej prasy łódzkiej, odniósł już pewien skutek. Do Koła Juniorów przy sekcji pływackiej AZS — Łódź, zgłosiło się ponad 20 chłopców i 5 dziewcząt. Nie jest to może zbyt dużo, ale, wiadomo początek jest najtrudniejszy.

Przy tak prowadzonej polityce szkolenia narybku, napewno będziemy wkrótce świadkami renesansu sekcji pływackiej AZS Łódź. Sekcja ta w roku 1945 i w pierwszej połowie 1946 r. była najsilniejszą w okręgu łódzkim, i posiadała tytuł akademickiego drużynowego wicemistrza Polski. Po ustąpieniu kilkunastu jej organizatorów i członków doznała silnego wstrząsu i ostatnio nie wykazywała większej aktywności jedynie z braku zawodników.

Pomysł organizacji Koła Juniorów należy uważać za bardzo szczęśliwy i celowy. Inicjatorom i organizatorom koła życzymy dużo, powodzenia w tej pracy, — wierzymy że wyniki będą dobre,

Podajemy do wiadomości młodzieży szkolnej interesującej się sportem pływackim, że sekretariat AZS przy ul. Południowej 10 przyjmuje nadal zapisy do Koła Juniorów przy sekcji pływackiej, codziennie w godz. od 18 do 20.

Niezależnie od tego zapisy będą także przyjmowane w czasie I ZEBRANIA ORGANIZACYJNEGO sekcji pływackiej AZS, KTÓRE ODBĘDZIE SIĘ W LOKALU WŁASNYM PRZY UL. POŁUDNIOWEJ 10 W DNIU 20 STYCZNIA 1948 r. O GODZINIE 17.45. Na zebranie winni przybyć wszyscy obecni zawodnicy AZS, jak i członkowie Koła Juniorów. Sympatycy sportu pływackiego, oraz chętni, którzy pragną wstąpić do sekcji pływackiej AZS, proszeni są o liczne przybycie.

Polska przegrała z Anglią
Dalsze wyniki zimowej Olimpiady w St. Moritz. — Dziś Czechosłowacja szykuje się do rozprawy z Kanadą

Pogoda i warunki atmosferyczne w St. Moritz poprawiły się wczoraj o tyle, iż można było wykonać zapowiedziany program olimpijski.

Ogłoszono też ostateczne wyniki slalomu żeńskiego. Pierwsze miejsce zajęła Amerykanka Freser, mając łączny czas 117,2 sekundy. Na drugim miejscu znalazła się Meyer (Szwajcaria) z łącznym czasem 117,7 sekundy, a trzecie miejsce przypadło Maringer (Austria) z czasem 118. Zawodniczka Klere (Szwajcaria) miała czas 118,8 sek.

W konkurencji męskiej w pierwszej trójce znaleźli się dwaj Szwajcarzy, Oreiller (Francja), który prowadził cały czas, ostatecznie pokonany został przez Reinhaltera i zepchnięty na trzecie miejsce.

W zimowym pięcioboju, który po raz pierwszy włączono do programu olimpijskiego, *generalne zwycięstwo odniosła Szwecja*. Prowadziła ona od początku w ogólnej punktacji. Konkurencja ta obejmowała narciarski bieg, strzelanie, jazdę konną i szermierkę. W ogólnej punktacji na trzech, pierwszym miejscu uplasowali się zawodnicy szwedzcy: *Gustaw Lindh, William Grule i Bertil Hasse*. Najlepszym z państw środkowo-europejskich okazał się Szwajcar Sommazi — na czwartym miejscu.

W dalszym ciągu turnieju hokejowego odbyły się trzy mecze. W jednym z nich *grała Polska, mając za przeciwnika Anglię*. Spotkanie to zakończyło się spodziewanym zwycięstwem drużyny angielskiej w stosunku 7:2. Polska nie długo cieszyła się piątym miejscem w tabeli. Po jednodniowej „okupacji" musiała z niego zrezygnować.

Austria lekko rozprawiła się z Włochami, wygrywając w stosunku 16:5. Wynik ten jest lepszy, od tego jaki udało się uzyskać w Polsce nad zdecydowanym outseiderem Olimpiady — Włochami. Włochy w dalszym ciągu tkwią na ostatnim miejscu tabeli, *bez najmniejszej nadziei na poprawę*. Austrii natomiast zwycięstwo to nic nie dało w efekcie. Ciąży na niej wciąż jeszcze przegrana z Polską.

W trzecim wreszcie spotkaniu *Szwajcaria rozprawiła się z Szwecją*. Tutaj należy się małe sprostowanie, gdyż wczoraj, wskutek omyłki podaliśmy, iż Szwajcaria walczyła ze Szwecją. Przeciwnikiem Szwajcarii była Anglia, która doznała porażki w stosunku 12:3. *Spotkanie Szwajcaria — Szwecja z dnia wczorajszego zakończyło się wygraną Szwajcarii 8:2*. Szwajcarzy zdobyli dwa punkty i wysunęli się na drugą lokatę tabeli przed Kanadą, która znów pauzowała, gdyż zapowiedziane spotkanie jej z drużyną USA nie doszło do skutku.

W dniu dzisiejszym powinny się odbyć (według programu) sensacyjne spotkania *Czechosłowacja — Kanada, które może zadecydować o zdobyciu tytułu mistrza*. Następnie winny się spotkać: *USA — Austria i Szwecja — Włochy*. Podajemy tabelę, w której uwzględnione są ostatnie wyniki:

	gier	ptk.	brmk.
1. Czechosłowacja	5	10	69:14
2. Szwajcaria	5	10	52:11
3. Kanada	4	8	42:2
4. U.S.A.	4	6	63:12
5. Anglia	5	4	19:32
6. Polska	6	4	27:70
7. Szwecja	5	2	15:23
8. Austria	6	2	31:52
9. Włochy	6	—	17:119

Trójmecz pływacki
młodzieży szkół m. Żeromskiego, Kopernika i Narutowicza

Sport pływacki Łodzi, chociaż dusi się z braku odpowiednich basenów, wykazuje tak miłe widzianą żywotność. Energia, z jaką zarząd ŁOZPł. rozpoczął sezon (mecz z Czechami, następnie z Katowicami), udzieliła się innym. Śladem okręgowych władz poszła nasza młodzież szkolna i zapowiada na nadchodzącą niedzielę wcale interesujący trójmecz.

Trzy szkoły średnie a mianowicie: gimn. Żeromskiego, Narutowicza i Kopernika postanowiły zmierzyć swe siły w pływaniu w nadchodzącą niedzielę w basenie YMCA. Będzie to pierwsza poważniejsza impreza pływacka łódzkiej młodzieży szkolnej.

Mecz zapowiada się o tyle interesująco, że biorą w nim udział najlepsze siły, nie trzeba bowiem zapominać, iż zespół gimn. Żeromskiego jest mistrzem szkolnym Łodzi, a drużyna Kopernika zdobyła w ub. roku wicemistrzostwo, Ponieważ rokrocznie rozgrywane są mistrzostwa szkolne, niedzielny trójmecz da nam przedsmak walki jaką drużyny te nawiążą w zawodach o mistrzostwo szkół średnich i pozwoli na zorientowanie się jakimi siłami dysponują teraz przyszli przeciwnicy.

Zawody odbędą się, jak już zaznaczyliśmy na wstępie, na basenie YMCA. Początek o godz. 16-tej.

ŁKS wychodzi na boisko
Już w pierwszym meczu z PTC zagra Patkolo

Dość przerwy zimowej — powiedzieli piłkarze ŁKS i postanowili w nadchodzącą niedzielę *rozegrać zawody towarzyskie*. Ligowa drużyna ŁKS wyrusza na pierwszą próbę *do Pabianic*. Mecz będzie lekkim sprawdzianem kondycji piłkarzy ŁKS, którzy — pamiętajmy — nie przechodzili zaprawy zimowej i jedyne przygotowanie ich do niedzielnego występu ograniczyło się do dwóch — trzech lekkich treningów.

Jako przeciwnika, wybrano zespół PTC., który poważnie odmłodził swój skład. Mecz będzie zatem dobrą próbą szybkości i wytrzymałości dla łodzian, którzy na żywiołową grę przeciwnika odpowiedzieć dziś mogą rutyną zdobytą w wielu spotkaniach.

ŁKS wyjeżdża w swym kompletnym składzie, takim jaki ma zamiar utrzymać w tegorocznym sezonie spotkań ligowych. A więc: *Szczurzyński (Styczyński), — Włodarczyk, Łuć II — Łuć I, Karoler, Czyżewski — Hogendorf, Baran, Janeczek, Łącz i Patkolo*. W rezerwie przewidziano *KOPERĘ*. Mecz odbędzie się o godz. 12. W związku z wyjazdem do Pabianic wyznaczono zbiórkę zawodników na stadionie ŁKS o godz. 9.30.

Nie znaleźli poparcia
ŁOZTS zrezygnował z organizacji mistrzostw Polski

Jak nas informują, *okręg łódzki zmuszony był zrezygnować z organizacji mistrzostw Polski w tenisie stołowym.*

Łódzki Zw. Tenisa Stołowego pracuje deficytowo i, co ważniejsze, *nie znalazł poparcia u właściwych władz sportowych*. Poczyniono odpowiednie starania, ale *wszędzie spotkano się z odmową*. Zwracano się do Wojewódzkiego Urz. W. F., do Wojewódzkiej Rady W.F. miasta Łodzi, do Zarządu Miejskiego — daremnie, *nikt nie chciał pomóc.*

Również sprawa wynajmu nadającej się na tak poważną imprezę sali przedstawia się w Łodzi bardzo źle. Na przeprowadzenie mistrzostw Polski trzeba przynajmniej trzech dni, a żadna organizacja, lub instytucja, posiadająca odpowiednią salę, nie chce na taki okres czasu jej udzielić.

To są główne powody, dla których Łódzki Okręgowy Zw. Tenisa Stołowego *był zmuszony zrezygnować ze swych ambitnych planów.*

A szkoda. Tenis stołowy ruszył w naszym okręgu z miejsca i staje się coraz bardziej popularnym sportem. Wśród szeregu klubów, zwłaszcza związkowych, powstają nowe sekcje, rosną kadry zawodników, zwiększa się również zainteresowanie. *Mistrzostwa Polski przyczyniłyby się walnie do uregulowania popularności tego sportu* i podciągnęłyby niezawodnie poziom gry tenisa stołoego w Łodzi. Obojętne ustosunkowanie się władz sportowych powoduje, że jedyna okazja a taką byłyby bez wątpienia mistrzostwa Polski, zostaje zmarnowana.

Tabela Klasy B
mistrzostw Łodzi w tenisie stołowym

		gier	pkt.	st. zwyc.
1	Gwiazda	8	8	68 — 4
2	Filmowiec	8	8	64 — 8
3	Boruta	10	7	59 — 31
4	Budowlani	7	6	52 — 20
5	HKS	10	6	47 — 43
6	Tramwajarze	11	5	45 — 54
7	Iskra	10	4	46 — 44
8	KS TUR Górna	10	4	42 — 48
9	Pocztowiec	9	3	30 — 51
10	TUR	6	3	29 — 25
11	Energia	11	1	20 — 79
12	Zryw	11	0	2 — 97

Drużynie RKS TUR zaliczono tylko 6 spotkań na skutek unieważnienia wszystkich rozegranych w ich lokalu rozgrywek z powodu nieprzepisowego stołu. Spotkania te zostaną powtórzone po powtórnym sprawdzeniu stołu przez WG i D. — ŁOZTS.

Wieczorek piłkarzy DKS
połączony z rozdaniem nagród zawodnikom

Sekcja piłkarska DKS (Łódź) urządza dla swych członków i sympatyków w sobotę o godz. 20 we własnym lokalu klubowym przy ul. Nawrot 73-75 wieczorek towarzyski połączony z rozdaniem pamiątkowych znaczków drużynie piłkarskiej za zdobycie tytułu mistrza okręgu łódzkiego w klasie C.

Na wieczorek ten zaprasza się wszystkich członków i sympatyków sekcji. Zgłoszenia przyjmowane są w dniu dzisiejszym w sekretariacie klubu w godzinach od 16 — 2[illegible]

Dokąd dziś pójdziemy

TEATR W. P. — Dziś o godz. 15-ej „Noce gniewu", wszystkie miejsca wyprzedane.

Passe-partout nieważne.

O godz. 19 „Noce gniewu" A. Salacrou — Reżyseria Z. Szymańskiego.

TEATR POWSZECHNY TUR — Dziś o godz. 19,15 jedna z najweselszych i najmilszych komedyj Al. Fredry „Damy i Huzary".

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA
ul. Daszyńskiego 34.

Dziś próba generalna. W sobotę 7 lutego premiera komedii Moliere'a „SZKOŁA ŻON" w reżyserii Bohdana Korzeniewskiego, w dekoracjach i kostjumach Teresy Roszkowskiej. Rolę Arnolfa gra Jacek Woszczerowicz. w innych rolach wystąpią: Zofia Mrozowska i Halina Głuszkówna, Hanna Bielicka i Ewa Szumańska, oraz Jerzy Duszyński, Czesław Guzek, Michał Melina, Ludwik Tatarski, Adam Mikołajewski i Tadeusz Schmidt.

Kasa czynna od 11-ej do 13-ej i od 15-ej. Tel.: 123-02.

1180r

TEATR „SYRENA". — Dziś i codziennie o godz. 19,30 program satyry politycznej p. t. „WGLĄD w RZĄD" z udziałem całego zespołu „SYRENY". W próbach „Ambasador", pióra Z. Gozdawy i W. Stępnia. Kasa czynna od godz. 10 — 13 i od 16-ej. Tel. 272-70.

1179r

OSTATNIE DNI „WIELKIEGO MECZU"

Obecny pełen humoru, program „OSY" już za kilka dni schodzi ze sceny. W pełnych próbach znajduje się nowa rewia „OSY" pt. „Coś się zaczyna". Miłośnicy tego nowego teatrzyku otrzymają dwie godziny śmiechu i niefrasobliwej satyry oraz wiele atrakcji artystycznych. Na czele programu kapitalny A. Dymsza w nowych piosenkach oraz orkiestra braci Łopatowskich.

1078k

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA"
Piotrkowska 243.

codziennie o godz. 19,15 w niedzielę i święta o godz. 15,30 i 19,15 „NITOUCHE" operetka w 4 aktach. Przedsprzedaż biletów w Związku Plastyków ul. Piotrkowska 102. W niedzielę i święta w kasie teatru od godz. 11-tej.

Dla świata pracy 50 proc. zniżki w dnie powszednie.

812r

UWAGA DZIECI! Teatr Lalek „FARAMUSZKA" ul. Piotrkowska 65 — II piętro, daje przedst. w sobotę godz. 16.00 — niedziele o 12.00 i 14.00.

1372g

Kina

ADRIA — „Podejrzenie".
BAŁTYK — „Niepotrzebni mogą odejść".
BAJKA — „Rywal Jego Królewskiej Mości"
GDYNIA — „Jasne Łany".
HEL — „Podejrzenie".
MUZA — „Gospoda Świąteczna".
OŚWIATOWE — Z powodu remontu nieczynne.
POLONIA — „Wieczna Ewa".
PRZEDWIOŚNIE — „Skarb Tarzana".
ROBOTNIK — „As wywiadu".
ROMA — „Nieuchwytny Schmith".
REKORD — „Znak Zorro".
STYLOWY — „Na tropie zbrodni".
ŚWIT — „Szczęśliwa 13-tka".
TĘCZA — „Na tropie zbrodni".
TATRY — „Noc grudniowa".
WISŁA — „Mężczyźni w jej życiu"
WOLNOŚĆ — „Symfonia Pastoralna".
WŁÓKNIARZ — „Wieczna Ewa".
ZACHĘTA — „Kulisy Wielkiej Rewii"

1181k

SPROSTOWANIE

W związku z ogłoszeniem sprzedaży skórek lisów srebrnych w dniu 12 lutego 1948 roku w Poznaniu — Dyrekcja niniejszym podaje do wiadomości, iż sprzedaż skórek odbędzie się w oznaczonym terminie **nie w formie przetargu ofertowego, lecz w formie licytacji ustnej.**

Licytanci przed przystąpieniem do licytacji winni wykazać się dowodem złożenia w kasie D. L. P. w Poznaniu wadium w wysokości 30.000.— zł. (słownie: trzydzieści tysięcy złotych).

Pozostałe warunki sprzedaży bez zmian.

Dyrekcja Lasów Państwowych
Poznań

1376k

Kino »POLONIA«
Początek seansów:
W dni powszed.: 15, 17, 19, 21.
W niedz. i święta: 13, 15, 17, 19, 21.

Kino »WŁÓKNIARZ«
Początek seansów:
W dni pow.: 15,30, 17,30, 19,30, 21,30.
W niedz. i święta: 13,30, 15,30, 17,30, 19,30, 21,30.

DZIŚ I DNI NASTĘPNYCH!
Wiośniana **DEANNA DURBIN**
Genialny **CHARLES LAUGHTON**
w znakomitej Komedii Muzycznej Produkcji Amerykańskiej

WIECZNA EWA

Reżyser: **HENRY KOSTER**
Własność: MPEA
Wytwórnia: **Universal International**
Eksploatacja: P. P. **Film Polski.**

Film po zejściu z ekranu Kin „POLONIA" i „WŁÓKNIARZ" będzie wyświetlany w kinie „WOLNOŚĆ".

833B

WKRÓTCE ukaże sie

NAKŁADEM
ROBOTNICZEJ SPOŁDZIELNI WYDAWNICZEJ
„PRASA"

KSIĄŻKA ADRESOWA

na m. Łódź i Województwo Łódzkie

p. t. ŁÓDŹ

URZĘDOWA SPOŁECZNA i GOSPODARCZA

Adresy i Ogłoszenia przyjmuje: Biuro Reklam i Ogłoszeń „PRASA" Piotrkowska 55 — tel. 111-50 oraz upoważnieni przedstawiciele

614-b



100.000 KOBIET NIE MOŻE SIĘ MYLIĆ!
które po 7-dniowym używaniu „SYLVIA" mleczka piękności osiągnęły cudowną cerę, matową, aksamitną w dotyku, alabastrowo - białą, pozbawioną wągrów, pryszczy, żółtych i brunatnych plam, piegów itp. Cena zł. 200.— 3 flaszki zł. 400.—. Ilość towaru jest ograniczona, chcąc go otrzymać, piszcie jeszcze dzisiaj na adres: W. Penchak, Warszawa, ul. Nowogrodzka, skr. poczt. 68.

1359k

URZĄDZENIA

do wytwarzania **sztucznego lodu zakupi Centrala Rybna Oddział w Łodzi ul. Naftowa 1.** Pośrednictwo porządane. 1374k

PAŃSTWOWE ZAKŁADY PRZEMYSŁU DZIEWIARSKIEGO I GALANTERYJNEGO Nr 4
Łódź, ul. Gdańska 47

zaangażują:

1 **pracownika** na stanowisko Komisarza Oszczędnościowego — **TECHNIK WŁÓKIENNICZY**

1 **pracownika** na stanowisko Kierownika Pracy i Płacy — **TECHNIK WŁÓKIENNICZY**

1 **pracownika** w charakterze **REFERENTA** planowania posiadającego znajomość pracy w tej dziedzinie.

Podania z życiorysem należy składać w Wydziale Personalnym przy ul. Gdańskiej 47.

842g

OGŁOSZENIA DROBNE

Lekarze

Dr. OLĘDZKI choroby skórno-weneryczne. Żeromskiego 41—1 3 — 6. 1146k

Dr PROCHACKI specjalista, skórne weneryczne przyjmuje 3—6 Legionów 17 253g

Dr. MIRSKI akuszeria choroby kobiece. Żeromskiego 37. tel 257-23 11k

Dr. TEMPSKI specjalista weneryczne, skórne, włosów, moczopłciowe. Piotrkowska 114. 1211k

Dr. ROŻYCKI, specjalista chorób kobiecych akuszerii. przeprowadził się. Obecnie: Piotrkowska 33. przyjmuje: 2 — 6. 1182k

Dr. MAJEWSKI choroby kobiece, wewnętrzne, Legionów 1/3 — 1 Tel.: 216-82 137k

Dr. HORECKI choroby żołądka, kiszek wątroby Narutowicza 35, tel: 206-99 1152k

Dr. KOWALSKI MIECZYSŁAW, specjalista skórne - weneryczne. 1 Maja 3. 8 — 10 4 — 7. 31k

Dr. MARKIEWICZ GUSTAW weneryczne, skórne. Piotrkowska 109 — 6. tel. 138-52

DOKTÓR GLAZER, skórne - weneryczne. 5 — 8 Andrzeja 28

LECZNICA lekarzy specjalistów oraz gabinet dentystyczny Piotrkowska 3 10—19. Telef.: 216-48 61k

Dr. HERDER skórne, weneryczne. 4 — 6. Gdańska 46. 1225g

Dr. BASS ZYGMUNT choroby kobiece. Narutowicza 6. tel. 208-76 1230g

DOKTÓR REICHER, specjalista weneryczne, skórne, płciowe (zaburzenia) Południowa 26 druga — siódma. 61k

Dr. KUDREWICZ specjalista weneryczne-skórne 7 — 10. 3 — 7; Piotrkowska 106 496k

DOKTÓR ZAURMAN specjalista: skórne weneryczne. 8 — 10 5 — 7 Nawrot 8 41k

Dr. TADEUSZ CHĘCIŃSKI, choroby skórno - weneryczne Piotrkowska 157 3 — 6 71k

Dr. BILIŃSKI — choroby serca 11 — 14 Legionów 3. 1295g

Dr. KOWALSKI ANATOL; skórno - weneryczne, 2 — 7. Piotrkowska 175. 593g

Dr JERZY ŁUSZKIEWICZ choroby kobiece. Legionów 3 — 6. 16 — 18. 526g

Dentyści

DENTYSTA WOONICKI Stanisław specjalność: korony, mostki porcelanowe. Andrzeja 11 tel 154-12

LECZ. ZĘBÓW pracownia zębów sztucznych, Piotrkowska 8 1158k

LEKARZ STOMATOLOG Alicja BURAKOWSKA choroby dziąseł Laboratorium techniczne, Andrzeja 2 4 — 8. 1355k

Akuszerki

AKUSZERKA ŁAGOWSKA Irena przyjmuje Zachodnia 52. tel. 151-76 1054g

AKUSZERKA WOJTASIEWICZ. — Abiturientka Warszawskiej Kliniki Profesora Gromadzkiego przyjmuje Pomorska 43. 16g

Kupno — sprzedaż

PŁYTY gramofonowe w dużym wyborze poleca „Melodiofon" Łódź Piotrkowska 155 507k

SREBRO w każdej postaci kupuje F-ma B. Kantor i H. Zielińska, Piotrkowska 72, Grand Hotel 626k

KOZETKI, tapczany, kanapy gotowe na składzie. Żdziaszek. Napiórkowskiego 5. 1205k

SREBRO w każdej postaci kupuję M Welner i S-ka Łódź, Piotrkowska 112, telefon 120-66 729k

RADIOAPARATY, fotoaparaty, kinoaparaty telefony, motorki każdą radiową lampę, różne przyrządy i narzędzia kupuje—sprzedaję — zamieniam Gdańska 17. Księżniak 300k

SPRZEDAM nawijarkę 12 wrzecion. na nici z motorem jednofazowym, ul. Limanowskiego 89 — 1 tel.: 136-73. 1342g

OKAZJA! Sprzedam pianino marki Kuuze-Drezden, wiadomość: Nawrot 12 — 1. 1348g

„AKUMULATOR", Andrzeja 29 tel. 165-25 specjalność: ładowanie i reperacje akumulatorów wszelkich typów, poleca akumulatory do samochodów amerykańskich, do motorów „Diesla" Kupuje stare akumulatory — (skrzynki) 266k

DO sprzedania szafa duża; oglądać po siódmej. Sienkiewicza 20 m. 8. 1353g

MOTOCYKL DKW 250 cm. nowy typ. Wólczańska 49 — 1 od godziny 18-tej. 1359g

MASZYNA do pisania „Continental", natychmiast okazyjnie do sprzedania. Wiadomość: Biuro Reklam i Ogłoszeń „Prasa" Piotrkowska 55. 1335b

ZEGAREK — srebro, złoto kupuje „Omega" Piotrkowska 4. Poleca: gwarantowane wyroby złote — srebrne 139k

KOCIOŁ miedziany poj. 50 — 200 ltr. kupię. Dzwonić 185-28. 1368g

MOTOCYKL do sprzedania BMW 750 cm. Limanowskiego 168—1 1360g

TAKSÓWKĘ limuzynę na chodzie sprzedam. Łódź, Okrzei 28a Koziny. 1356g

Różne

BRYCZESY, spodnie, szyje specjalista. Fronckí Piotr, Piotrkowska 220. 1143k

ZAPAMIĘTAJ FOTO-AUTOMAT! Narutowicza 8, wykonuje najtaniej zdjęcia legitymacyjne. 312k

ARTYSTYCZNA reperacja ubiorów, podnoszenie oczek. Jadwiga Szolinowa, Piotrkowska 30. 1220k

BEZ WZGLĘDU na długość włosów, trwałą ondulację gwarantują „Wileńscy Fryzjerzy" Zawadzka 11. (Próchnika). 39k

BRYCZESY specjalnie wykonuje krawiec z Warszawy. Piotrkowska 176 — 12. 1364k

BRYCZESY, spodnie szyje specjalista Wojciechowski, Piotrkowska 59, (poprzeczna oficyna). 1373k

Z DNIEM 1. II. 48 r. Ptaszyński Marian (fryzjer damski) przeniósł się z zakładu fryzjerskiego przy ulicy Rokicińskiej 8 (Armii Czerwonej) do własnego lokalu przy ul. Rokicińskiej 39. 1370g

W POCIĄGU pośpiesznym Gdynia — Kraków, na dworcu Łódź Kaliska zostawiono teczkę z dokumentami łaskawy znalazca proszony o zwrot pod adres: Piotrków, Słowackiego 29 Chudy Stanisław. 1375k

PRZYBŁĄKAŁA się suka, duża, biała do odebrania: Łódź, Stalina 55 — 1. 1365k

ZGINĄŁ pies młody, seter, brązowy. Odprowadzić za wynagrodzeniem, Żeromskiego 115 portiernia. 1351g

PRZYBŁĄKAŁA się suka wyżeł żółty odebrać: Gromadzka 6—1 1371g

PRZYBŁĄKAŁ się pies wilk do odebrania przy ul. Strzelców Kaniowskich 26 — 8. 1346g

Lokale

ZAMIENIĘ sklep i 2 pokoje z kuchnią na 2 pokoje z kuchnią. Wiadomość: Wólczańska 156 — 1. 1345g

LOKAL odstąpię przy ul. Andrzeja, nadający się na warsztat. Oferty „Lokal". 1340g

OGŁOSZENIA DO WSZYSTKICH GAZET ZAŁATWIA Biuro ogłoszeń R.S.W. „PRASA" PIOTRKOWSKA 55 TELEFON 111-50

Zaofiarowanie pracy

POTRZEBNA pomoc domowa z referencjami, Próchnika 12 — 28 4 — 6. 1291

POTRZEBNY chłopiec do terminu. Zgłoszenia Wytwórnia szczotek Nawrot 1a. 1300k

POMOCNICA domowa z referencjami potrzebna. Warunki dobre. Śródmiejska 28—7 1326g

GOSPOSIA samodzielna z dobrymi referencjami potrzebna. Gdańska 61 — 7. 1367g

POTRZEBNA pomoc domowa od zaraz. Jaracza 3 — 13. 1366k

DMUCHACZE (KI) na ampułki i preparatki potrzebni. Praca stała Wólczańska 234a firma Rutkowski. 1363k

POTRZEBNA pomoc domowa zaraz uczciwa znająca kuchnię do 2 osób dom lekarski, referencje konieczne. Zgłoszenia 8 — 10 rano 3 — 5, tel. 186-00. 1361k

POTRZEBNE wykwalifikowane siły na wszystkie maszyny do szycia bielizny dzianej Wólczańska 35 — 1. godz. 10 — 13. 1258g

POTRZEBNA pomoc domowa do dziecka. Kilińskiego 14 — 1. 1344g

POTRZEBNE szwaczki na maszyny motorowe, tylko wykwalifikowane, oraz woźna. Wytwórnia czapek. Piotrkowska 34. 1343g

POTRZEBNA gosposia do 3 osób. Zawadzka 28 — 4. 1341g

POTRZEBNY blacharz i pomocnik. Piotrkowska 189. 1338g

PRACOWNIA sukien, przyjmie zdolne uczennice, krótki termin, wyzwalam Daszyńskiego 15. 1337g

Nauka

SZKOŁA Krawiecka Instytutu Przem-Rzem przyjmuje zapisy na kursy kroju męskiego — damskiego — Jaracza 14 1187k

SZKOŁA samochodowo-Motocyklowa przyjmuje zapisy do dnia 9 bm. Łódź, Wólczańska 27. 1327g

Zagubione dokumenty

SKRADZIONO książeczkę wojskową służbową 150 kartę odroczenia i odznakę grunwaldzką na nazwisko Loba Józef. 1371g

ZGUBIONO książeczkę Ubezpieczalni Społ. na nazwisko Jelińska Janina tel.: 142-73. 1369g

ZAGUBIONO kartę RKU — Pabianice. Zadzimski Władysław. Kolumna Sryje Pasko we poczta Łask. 1352g

ZGUBIONO książeczkę Ubezp. Społecznej Henisz Czesław, Nowogrodzka 47. 1349g

ZAGUBIONO kartę RKU — Zduńska Wola Formiński Władysław. Zduńska Wola, Złota 27. 1339g

OGŁASZAJCIE SIĘ W „EXPRESSIE ILUSTROWANYM"

REDAKTOR NACZELNY: K BOGUSŁAWSKI Adres Redakcji i Administracji Łódź ul Piotrkowska 102a Telefon: 137-47. Działu Ogłoszeń: Piotrkowska 55, tel 111-50. Wydawca „EXPRESS ILUSTROWANY"
Telefony Redakcji: Kronika — 129-13. Sport — 137-47. Redaktor Naczelny — 112 80.
D—018853
Prenum. miesięczna zł. 100.— kwartalna zł. 270.—. Zamawiać i wpłacać Kolportaż Łódź Żwirki 17 P. K. O. Nr. VII — 1331